

MARCIN KRAJEWSKI

Umowa ubezpieczenia a niedozwolone postanowienia umowne

Problematyka niedozwolonych postanowień umownych w umowie ubezpieczenia ma bardzo duże znaczenie praktyczne i rodzi poważne kontrowersje. Wiele kwestii spornych nie wiąże się jednak w jakiś szczególnie sposób ze stosunkiem ubezpieczenia, a zagadnienia te mogłyby wystąpić także w odniesieniu do innych umów. Z założenia przedmiotem niniejszego opracowania mają być te aspekty niedozwolonych postanowień umownych, które bądź to pozostają aktualne wyłącznie dla stosunków ubezpieczenia, bądź też, mimo ogólniejszego charakteru, właśnie w odniesieniu do ubezpieczeń nabierają szczególnego znaczenia. Zdając sobie sprawę z subiektywnego charakteru dokonanego wyboru, dalsze rozważania poświęcę następującym kwestiom:

- 1) możliwości uznania za niedozwolone postanowień umownych sprzecznych z ustawą,
- 2) zakresowi podmiotowemu ochrony wynikającej z przepisów o klauzulach abuzywnych w przypadku ubezpieczeń,
- 3) pojęciu głównych świadczeń stron w umowie ubezpieczenia.

I. Sprzeczność z ustawą a niedozwolony charakter postanowienia

Zagadnienie, czy postanowienie sprzeczne z bezwzględnie wiążącym przepisem ustawy może zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c., ma ogólniejszy charakter, nieograniczający się wyłącznie do umów ubezpieczenia. W kontekście ubezpieczeń znaczenie tej kwestii jest jednak szczególne, co wiąże się z przyjętą przez ustawodawcę regułą, zgodnie z którą przepisy Kodeksu cywilnego regulujące umowę ubezpieczenia mają co do zasady bezwzględnie wiążący charakter. W związku z tym prawdopodobieństwo sprzeczności z ustawą postanowienia umownego, jakie potencjalnie mogłoby zostać uznane za klauzulę abuzywną, pozostaje znacznie większe niż w przypadku innych umów.

W odniesieniu do rozważanej obecnie kwestii, na tle umowy ubezpieczenia w orzecznictwie prezentowane były różne stanowiska. Obok wyrażonego wprost poglądu, zgodnie z którym nieważność postanowienia wskutek jego sprzeczności z prawem wyklucza uznanie go za niedozwolone

postanowienie umowne¹, w innych orzeczeniach stwierdzano niedozwolony charakter postanowienia, a jego sprzeczność z bezwzględnie wiążącym przepisem ustawy była nawet dodatkowym argumentem przemawiającym na rzecz takiego rozstrzygnięcia². Kwestia ta, przynajmniej na jakiś czas, wydaje się przesądzona na potrzeby praktyki uchwałą Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r.³, gdzie uznano, że postanowienie wzorca umowy sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne.⁴

O znaczeniu tego rozstrzygnięcia dla umów ubezpieczenia można się przekonać poprzez dokonanie przeglądu niedozwolonych postanowień umownych wpisanych do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W stosunku do szeregu z nich należałoby uznać, że postanowienie jest sprzeczne z bezwzględnie wiążącymi przepisami ustawy. Dotyczy to w szczególności tych postanowień, które przewidują różnego rodzaju ograniczenia zwrotu składki za niewykorzystany okres ochrony ubezpieczeniowej.⁵ W odniesieniu do tej kwestii należy jednak wspomnieć, że w okresie, gdy były stosowane zakwestionowane klauzule, art. 813 § 1 k.c. nie przesądzał wprost kwestii roszczenia o zwrot składki. W związku z tym, przy przyjęciu proponowanego przez Sąd Najwyższy założenia o niemożliwości uznania za niedozwolone postanowienia sprzeczne z ustawą, pojawia się ogólniejsze pytanie o aktualność wpisu do rejestru klauzul, które zostały uznane za abuzywne w okresie, gdy nie pozostawały w sprzeczności z żadnym przepisem, jeżeli następnie taki przepis zostaje wprowadzony do systemu prawnego. Innego rodzaju niedozwolone postanowienia umów ubezpieczenia, jakie mogą być uznane za sprzeczne z ustawą, to postanowienia nakładające różne obowiązki na ubezpieczonych, których sankcją niewykonania jest utrata prawa do świadczenia ubezpieczyciela. Choć osobiście uważam ten pogląd za błędny⁶, postanowienia takie są niekiedy uznawane za sprzeczne z art. 827 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności jedynie w razie wyrządzenia szkody przez ubezpieczającego z winy umyślnej lub wskutek rażącego niedbalstwa.⁷

Art. 385¹ § 1 k.c., definiując niedozwolone postanowienia umowne, nie zawiera wyraźnego zastrzeżenia, że muszą one pozostawać w zgodzie z ustawą. W związku z tym, zgodnie z zasadą *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*, należałoby wyjść od generalnego założenia o braku takiego wymagania, o ile nie zostaną znalezione jakies szczególne argumenty przemawiające za zasadnością stanowiska przeciwnego. Sąd Najwyższy we wspomnianej uchwale z 13 stycznia

1. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w uzasadnieniu wyroku z 10 października 2005 r., XVII AmC 56/04, Wokanda 2006, nr 6, s. 54.
2. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 18 marca 2008 r., VI ACa 1091/07, Lex nr 1120201 oraz w wyroku z 28 grudnia 2007 r., VI ACa 438/07, a także Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyrokach z 11 października 2007 r., XVII AmC 68/06, oraz z 30 października 2007 r., XVII AmC 86/06. Orzeczenia te zostały omówione w raporcie Rzecznika Ubezpieczonych: Klauzule abuzywne w działalności ubezpieczeniowej, Warszawa, luty 2012, dostępnym na stronie: http://www.rzu.gov.pl/files/20655_5243_Raport_Rzecznika_Ubezpieczonych_poswiecony_klauzulom_abuzywnym_w_dzialalnosci_ubezpieczeniowej.pdf.
3. III CZP 119/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 95.
4. Podobny wniosek może wynikać z wywodów M. Bednarek, [w:] *System prawa prywatnego*, t. V, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. E. Łętowska, Warszawa 2006, s. 667; 686–687.
5. Klauzule nr 1237, 1238, 1239, 1240, 1241, 1242, 1243, 1305, 1309, 1450.
6. Zob. szerzej M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805–834 k.c. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 253–254.
7. Np. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 18 marca 2008 r., VI ACa 1091/07, Lex nr 1120201. Na skutek tego orzeczenia do rejestru została wpisana klauzula nr 1492.

2011 r. posługuje się argumentem, zgodnie z którym postanowienie sprzeczne z bezwzględnie wiążącym przepisem nie może wyrzucić skutku prawnego, a zatem nie może kształtować praw i obowiązków konsumenta ani naruszyć jego interesów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Budzi to wątpliwości, gdyż niedozwolone postanowienie umowne z zasady jest niewiążące w stosunku do konsumenta, więc i tak nie będzie kształtowało jego praw i obowiązków. W wymienionym przepisie chodzi raczej o jakąś postać „usiłowania” kształtowania praw i obowiązków oraz naruszenia interesów konsumenta.

Sposób rozumowania Sądu Najwyższego ściśle wiąże się z określeniem konsekwencji zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego. Rozumowanie to byłoby uzasadnione, gdyby skutek uznania postanowienia za abuzywne był mniej daleko idący niż skutek jego sprzeczności z ustawą. Jeżeli natomiast w jednym i w drugim wypadku w rachubę wchodzi nieważność, analizowanie, czy postanowienie jest nieważne dlatego, że pozostaje w sprzeczności z art. 385¹ § 1 k.c., czy też z innym przepisem ustawy, wydaje się jałowe.

Kwestia określenia skutków zamieszczenia w umowie niedozwolonego postanowienia nie została w polskiej doktrynie w satysfakcjonujący sposób rozstrzygnięta. Pewne jest jedynie, że zastosowania nie znajdzie art. 58 § 3 k.c. określający skutki nieważności części czynności prawnej, gdyż art. 385¹ § 2 k.c. zawiera w tej mierze regulację szczególną. Dla stwierdzenia, czy skutki uznania abuzywności postanowienia są mniej daleko idące niż skutki jego sprzeczności z przepisem bezwzględnie wiążącym, konieczne jest jednak nie określenie wpływu, jaki wspomniana wadliwość może mieć na całą czynność prawną, lecz skoncentrowanie się na konsekwencjach tej wadliwości w obrębie samego postanowienia.

Ustawa rozstrzyga, że niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta. Reprezentatywny pogląd w literaturze nakazuje doszukiwać się tutaj innej sankcji niż bezwzględna nieważność⁸, ostatecznie jednak nie jest wyjaśnione, na czym ta odmienność ma polegać. Wydaje się przy tym nie ulegać wątpliwości, że klauzule abuzywne są bezskuteczne względem konsumenta z mocy samego prawa i *ex tunc*.⁹ Sytuacja nie różni się więc w tym aspekcie od bezwzględnej nieważności. Różnice dałoby się odnaleźć, gdyby przyjąć, że brak związania konsumenta przez wzorzec nie powoduje zarazem braku związania po stronie kontrahenta konsumenta.¹⁰ Przy takim ujęciu sankcji powstaje jednak pytanie, czy dałoby się ją zastosować we wszystkich sytuacjach.¹¹ Poza tym, w reprezentatywnej literaturze dotyczącej niedozwolonych postanowień umownych pogląd taki wcale nie jest przyjmowany i uznaje się na ogół, że również konsument, który z jakiegoś powodu akceptuje treść klauzuli abuzywnej i chce z niej skorzystać, nie może tego zrobić.¹²

W razie przyjęcia zasadności powyższego poglądu okazuje się, że między bezwzględną nieważnością postanowienia umownego a sankcją wynikającą z art. 385¹ § 1 k.c. istnieje różnica jedynie na poziomie werbalnym. Oznacza to ostatecznie, że zróżnicowanie sankcji nie przemawia

8. Zob. M. Bednarek, [w:] *System...*, s. 665–667.

9. Ibidem, s. 666 i tam cytowana literatura.

10. W tym kierunku zdaje się iść M. Bednarek [w:] *System...*, s. 686], gdy stwierdza, że „...pomiędzy obiema sankcjami zachodzi też istotna różnica – sankcja nieważności wywiera skutek erga omnes [...]. Sankcja bezskuteczności zaś następuje tylko w stosunku do konsumenta”. Ostatecznie jednak z innych, przywołanych w przypisie 12, wypowiedzi tej autorki wynika wniosek, że również kontrahent konsumenta nie jest związany niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

11. Por. M. Skory, *Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta*, Kraków 2005, s. 185–188.

12. M. Bednarek, [w:] *System...*, s. 666, 693–694.

za przyjęciem, iż jedynie postanowienia zgodne z bezwzględnie wiążącymi przepisami mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne.

Przeciwko wyłączeniu z zakresu klauzul abuzywnych postanowień, które pozostają w sprzeczności z przepisami ustawy, wydają się przemawiać poważne względy natury funkcjonalnej związane przede wszystkim z procedurą abstrakcyjnej kontroli wzorców umownych. Akceptacja rozstrzygnięcia przyjętego w uchwale Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r. powodowałaby, że w każdej sprawie o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone sąd musiałby w pierwszej kolejności przesądzić, czy postanowienie to jest zgodnie z bezwzględnie wiążącymi przepisami ustawy. Jak dowodzi praktyka, rozstrzygnięcie tej kwestii często nie jest proste. W razie uznania, że zakwestionowane postanowienie pozostaje w sprzeczności z ustawą, sąd powinien oddalić powództwo, przy czym z samej sentencji orzeczenia nie będzie wynikać, czy oddalenie powództwa następuje dlatego, że zakwestionowane postanowienie nie spełnia kryteriów abuzywności określonych w art. 385¹ § 1 k.c., czy też sąd uznał je za sprzeczne z jakimś bezwzględnie wiążącym przepisem.

W konsekwencji postanowienia umowne sprzeczne z przepisami nie będą również wpisywane do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Niezależnie od kontrowersji związanych ze skutkami prawnymi takiego wpisu, należy zaznaczyć, że pełni on w praktyce istotną rolę prewencyjną związaną przede wszystkim z możliwością uznania dalszego stosowania klauzul wpisanych do rejestru za praktykę naruszającą zbiorowy interes konsumentów w rozumieniu art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów¹³ oraz idącymi za tym sankcjami finansowymi. Brak wpisu do rejestru nie oznacza oczywiście niemożliwości takiej kwalifikacji i zastosowania odpowiedniej sankcji, w praktyce jednak może to być trudniejsze. Efekt taki należy uznać za paradoksalny, gdyż stosowanie postanowień, które nie tylko wypełniają kryteria abuzywności określone w art. 385¹ § 1 k.c., ale też pozostają sprzeczne z bezwzględnie wiążącymi przepisami, powinno spotkać się z bardziej nawet stanowczą reakcją systemu prawnego niż w wypadku postanowień, które są jedynie postanowieniami abuzywnymi.

Ostatecznie oznacza to konieczność przyjęcia wniosku, że wbrew przywołanemu powyżej stanowisku Sądu Najwyższego, ustalenie sprzeczności postanowienia z bezwzględnie wiążącym przepisem nie powinno wyłączać możliwości uznania go za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

II. Zakres podmiotowy ochrony wynikającej z przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych

Co do zasady przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych chronią wyłącznie konsumentów. W odniesieniu do umowy ubezpieczenia obowiązujący do 10 sierpnia 2007 r. art. 384 § 5 k.c. stanowił, że Tytuł III Księgi trzeciej Kodeksu cywilnego („Ogólne przepisy o zobowiązaniach umownych”) należało stosować do stron umowy, także gdy ubezpieczający nie był konsumentem. Sformułowanie to trudno uznać za poprawne, gdyż wspomniana część kodeksu znajdowała generalnie zastosowanie do wszystkich podmiotów stosunków cywilnoprawnych, niezależnie

13. Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.

od tego, czy były one konsumentami. W praktyce przyjmowano jednak, że zamiarem ustawodawcy pozostawało, by każdego ubezpieczającego, niezależnie od jego rzeczywistego statusu prawnego, traktować jako konsumenta również w tych wyjątkowych przypadkach, gdy przepisy wspomnianej części kodeksu odnosiły się wyłącznie do konsumentów. Obejmowało to m.in. przepisy dotyczące klauzul abuzywnych.

Nowelizacja wprowadzona ustawą z 13 kwietnia 2007 r.¹⁴ uchyliła wymieniony przepis. W jego miejsce weszły jednak szczególne instrumenty pozwalające na rozszerzenie zakresu stosowania przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych w odniesieniu do umowy ubezpieczenia poza przypadek, gdy ubezpieczający jest konsumentem. Zgodnie z art. 805 § 4 k.c. przepisy art. 385¹–385³ k.c. stosuje się odpowiednio, jeżeli ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Odnoszący się do ubezpieczenia na cudzy rachunek art. 808 § 5 k.c. stanowi natomiast, że jeżeli umowa taka nie wiąże się bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową ubezpieczonej osoby fizycznej, przytoczone przepisy należy stosować odpowiednio w zakresie, w jakim dotyczą praw i obowiązków ubezpieczonego.

Na mocy pierwszego z wymienionych przepisów ochronę wynikającą z postanowień o niedozwolonych postanowieniach umownych, oprócz konsumentów, zyskała określona grupa przedsiębiorców – osoby fizyczne. Wprowadzając takie rozwiązanie, ustawodawca wyszedł z założenia, iż akurat w tym przypadku brak równowagi ekonomicznej i informacyjnej między ubezpieczycielem a ubezpieczającym jest na tyle istotny, że ubezpieczający zasługują na ochronę właściwą na ogół wyłącznie dla konsumentów. Przyjętemu rozwiązaniu można oczywiście postawić zarzut arbitralności. Zdarza się przecież tak, że przedsiębiorca będący osobą fizyczną prowadzi działalność w znacznie większej skali, a co za tym idzie dysponuje znacznie większymi możliwościami ekonomicznymi niż niejedna osoba prawna lub spółka prawa handlowego nieposiadająca osobowości prawnej. Co więcej, ochrony wynikającej z przepisów o klauzulach abuzywnych pozbawione są również wszystkie niebędące przedsiębiorcami osoby prawne i inne jednostki organizacyjne, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Zaletą rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę jest natomiast łatwość w określeniu zakresu jego stosowania. Wszelkie inne możliwe kryteria, jak np. możliwe do wyobrażenia kryterium wysokości rocznego obrotu, musiałyby prowadzić do sporów w praktyce. W obecnym stanie prawnym jasne jest, że z dobrodziejstwa art. 805 § 4 k.c. nie mogą korzystać nie tylko osoby prawne, ale też niebędące takimi osobami jednostki organizacyjne, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, czyli przede wszystkim osobowe spółki prawa handlowego. Przepisy o klauzulach abuzywnych mają natomiast zastosowanie, gdy po stronie ubezpieczającego występują osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą w formie spółki prawa cywilnego. W tym ostatnim wypadku stroną umowy są sami współnicy będący osobami fizycznymi, a nie spółka, która nie ma charakteru jednostki organizacyjnej w rozumieniu prawa cywilnego.

Art. 808 § 5 k.c. rozszerza ochronę wynikającą z przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych w innym kierunku. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Z definicji tej wynika, że status konsumenta nie przysługuje osobom fizycznym z natury rzeczy, ale mogą one wystąpić w tym charakterze wtedy, gdy dokonają wskazanej czynności

14. Dz. U. Nr 82, poz. 557.

prawnej. Konsumentami nie są więc osoby, które mają stać się jedynie beneficjentami czynności prawnej dokonanej pomiędzy innymi podmiotami. Art. 808 § 5 k.c. rozciąga jednak ochronę wynikającą z regulacji odnoszących się do niedozwolonych postanowień umownych także na osoby fizyczne, na których rachunek została zawarta umowa ubezpieczenia, jeżeli umowa taka nie wiąże się bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową takiej osoby.

Stosowanie przepisów o klauzulach abuzywnych, w tym ostatnim przypadku, nie odnosi się do całej umowy, a jedynie do tych jej postanowień, które określają prawa i obowiązki ubezpieczonej osoby trzeciej. Kluczowe znaczenie dla wskazania, jakie to mogą być prawa i obowiązki, mają postanowienia art. 808 § 2 i 3 k.c. Zgodnie ze zdaniem pierwszym art. 808 § 2 k.c. roszczenie o zapłatę składki przysługuje ubezpieczycielowi wyłącznie przeciwko ubezpieczającemu. Co do zasady zapisy odnoszące się do tego obowiązku nie mogą podlegać kontroli na podstawie kryteriów przewidzianych w art. 385¹–385³ k.c. i nie zmienia tego nawet fakt, że w wielu przypadkach w praktyce ekonomiczny ciężar zapłaty składki ponosi ubezpieczony. Stwierdzenie to ma jednak walor głównie teoretyczny, gdyż postanowienia umów ubezpieczenia z reguły przewidują, że ewentualne skutki uchybień w obowiązku uiszczania składki mogą ostatecznie dotknąć ubezpieczonych, pozbawiając ich prawa do świadczenia lub zmniejszając jego rozmiar. W takich sytuacjach odpowiednie postanowienie umowne będzie podlegało kontroli pod kątem jego abuzywności, jednakże nie z tego powodu, że dotyczy obowiązku ubezpieczonej osoby trzeciej, ale dlatego, że wpływa na jej prawa.

Art. 808 § 2 zd. 2 k.c. stanowi, że zarzut mający wpływ na odpowiedzialność ubezpieczyciela może on podnieść również przeciwko ubezpieczonemu. Zarzutem tym może być niedopełnienie wskazanych w umowie powinności ubezpieczeniowych, a więc takiego rodzaju obowiązków, które nie mają charakteru zobowiązań w rozumieniu art. 353 k.c., a których niedopełnienie skutkuje utratą prawa do świadczenia ubezpieczyciela lub zmniejszeniem jego rozmiarów. Właśnie tego rodzaju obowiązki miała na myśli ustawodawca, formułując art. 808 § 5 k.c., gdyż w umowie ubezpieczenia na cudzy rachunek nie można na ubezpieczonego nie tylko nałożyć obowiązku zapłaty składki, ale też żadnych innych zobowiązań, którym miałoby towarzyszyć roszczenie ze strony ubezpieczyciela.

Zestawiając art. 805 § 4 k.c. z art. 808 § 5 k.c., należy zauważyć, że przewidziane tam rozszerzenia zakresu zastosowania przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych są wyraźnie rozłączne i odnoszą się do innych przypadków. Oznacza to m.in., że osoba fizyczna zawierająca samodzielnie umowę ubezpieczenia w ramach prowadzonej działalności gospodarczej lub zawodowej będzie chroniona przepisami o niedozwolonych postanowieniach umownych. W sytuacji jednak, gdy na rachunek profesjonalisty będącego osobą fizyczną umowę zawrze inny podmiot, który sam nie jest konsumentem, brak będzie takiej ochrony. Wniosek taki wynika wprost z treści art. 808 § 5 k.c. i nie dopuszcza innej interpretacji. Przyjęte rozwiązanie było słusznie krytykowane w literaturze jako niekonsekwentne¹⁵, choć trzeba też zastrzec, że w praktyce nie ma to większego znaczenia, gdyż przypadki zawierania umów ubezpieczenia na rachunek osób fizycznych działających jako przedsiębiorcy są rzadkie.

Rozszerzenia zakresu stosowania przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych przewidziane w art. 805 § 4 i 808 § 5 k.c. nie oznaczają, że jednoczesnemu rozszerzeniu ulega pojęcie konsumenta. Ani przedsiębiorca będący osobą fizyczną zawierający umowę w ramach

15. J. Nawracała, *Klauzule abuzywne w ubezpieczeniach – wadliwość obowiązującej regulacji*, „Prawo Asekuracyjne” 2010, nr 4, s. 52.

prowadzonej działalności, ani ubezpieczona osoba fizyczna, na której rachunek zawarto umowę ubezpieczenia, przez sam fakt odpowiedniego stosowania art. 385¹–385³ k.c. nie stają się konsumentami. Oznacza to, że nie znajdują do nich zastosowania inne instrumenty ochrony konsumentów zawarte w Kodeksie cywilnym ani innych ustawach. Tak np. w analizowanym przypadku nie będą znajdowały zastosowania właściwe dla obrotu konsumenckiego przesłanki wiązania wzorców umownych (art. 384 § 2 zd. 2 k.c.). Uważam również, że ewentualne naruszenie praw wymienionych kategorii podmiotów nie będzie mogło zostać uznane za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu 24 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.¹⁶ W odniesieniu do tej ostatniej kwestii wymaga jednak odnotowania pogląd Prezesa Urzędu Ochrony Konsumentów i Konkurencji, który bardzo rozszerzająco traktuje definicję konsumenta na tle wspomnianej ustawy.¹⁷ Przedstawioną w literaturze krytykę tego poglądu należy uznać za uzasadnioną.¹⁸

Art. 805 § 4 i 808 § 5 k.c. odsyłają do odpowiedniego stosowania materialnoprawnych przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących niedozwolonych postanowień umownych, a nie związanych z tym norm proceduralnych. Wniosek ten ma istotne znaczenie dla określenia zakresu abstrakcyjnej kontroli wzorców umownych przewidzianej w art. 479³⁶ i n. k.p.c. Co do zasady przewidziane tam postępowanie dotyczy także postanowień wzorców umownych, jakie mogą zostać uznane za niedozwolone jedynie ze względu na art. 805 § 4 i 808 § 5 k.c. Kwestią odrębną jest jednak określenie legitymacji czynnej w takim postępowaniu. Zgodnie z art. 479³⁸ § 1 zd. 1 k.p.c. powództwo w tych sprawach może wytoczyć każdy, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć z nim umowę zawierającą postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda się pozwem. Obejmuje to wymienione w art. 805 § 4 k.c. osoby fizyczne występujące w charakterze przedsiębiorców, jednak nie ubezpieczonych, o jakich mowa w art. 808 § 5 k.c.

Odmienne stanowisko w tej ostatniej kwestii zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 14 maja 2010 r.¹⁹ Dla jego uzasadnienia posłużono się jednak wyłącznie argumentami o charakterze celowościowym. Sąd zauważył bowiem, że wprawdzie powód nie mógłby sam zawrzeć z ubezpieczycielem umowy, jednak jako potencjalny ubezpieczony „odgrywałby pierwszoplanową rolę w powstałym stosunku zobowiązaniowym”. Na nim też faktycznie spoczywa ekonomiczny ciężar udzielenia ochrony ubezpieczeniowej, a rola ubezpieczającego ograniczałaby się jedynie do wykonywania czynności o charakterze organizacyjnym.

Stanowisko to nie przekonuje. Wobec jednoznacznego sformułowania ustawy, same argumenty celowościowe nie mogą mieć decydującego znaczenia, zwłaszcza że wykładni podlega przepis o charakterze procesowym. Nie ma natomiast przeszkód, aby w odniesieniu do wzorców umownych naruszających interesy ubezpieczonych osób fizycznych powództwo o uznanie postanowienia za niedozwolone wytaczały inne podmioty uprawnione, tj. odpowiednie organizacje pozarządowe, powiatowy (miejski) rzecznik konsumentów, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a także organizacje zagraniczne, o jakich mowa w art. 479³⁸ § 2 k.p.c.

16. Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.

17. Zob. decyzja nr RPZ 30/2011 z 18 listopada 2011 r. dostępna na stronie www.uokik.gov.pl/download.php?plik=10931.

18. E. Bagińska, E. Kowalewski, M.P. Ziemiak, *Poszkodowany a pojęcie konsumenta z art. 22¹ Kodeksu cywilnego*, „Prawo Asekuracyjne” 2012, nr 2, s. 14 i n.

19. VI ACa 1175/09, Lex nr 694224.

III. Główne świadczenia stron w umowie ubezpieczenia a niedozwolone postanowienia umowne

Zgodnie z art. 385¹ § zd. 2 k.c. za niedozwolone postanowienia umowne nie mogą zostać uznane te postanowienia, które określają główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W wypadku umowy ubezpieczenia nie ulega wątpliwości, że głównym świadczeniem ubezpieczającego jest zapłata składki. Postanowienia umowne określające jej wysokość, jeżeli są jednoznaczne, nie powinny być badane pod kątem ewentualnej abuzywności. Uważam, że dotyczy to także ewentualnych mechanizmów przewidujących waloryzację (indeksację) składki. W odniesieniu do tej ostatniej kwestii warto jednak odnotować stosunkowo rozpowszechniony w literaturze pogląd, zgodnie z którym do klauzul określających główne świadczenia stron nie mogą być zaliczane takie postanowienia, których zastosowanie wpływa jedynie na wysokość świadczeń głównych, przy czym jako przykład podaje się właśnie klauzulę waloryzacyjną. Zgodnie z tym stanowiskiem w art. 385¹ § zd. 2 k.c. chodzi jedynie o postanowienia bezpośrednio „określające” główne świadczenia, a nie postanowienia tylko „dotyczące” lub „związane” z takimi świadczeniami.²⁰ Pogląd ten nie przekonuje. Trudno byłoby przyjąć, że wyznaczenie wysokości świadczenia w wyniku zastosowania klauzuli waloryzacyjnej nie mieści się w „określeniu świadczenia” zgodnie ze wskazanym przepisem, a jedynie „dotyczy”, czy też pośrednio „wiąże się” z głównym świadczeniem.²¹

Znacznie poważniejsze wątpliwości wywołuje określenie, co należy rozumieć przez główne świadczenie ubezpieczyciela. Kwestia ta jest przedmiotem dobrze znanego sporu pomiędzy zwolennikami tzw. teorii świadczenia pieniężnego i teorii ponoszenia ryzyka. W sporze tym zajmują jednoznaczne stanowisko na rzecz pierwszej z nich. Przedstawianie szczegółowych argumentów nie jest jednak przedmiotem niniejszego opracowania.²² Istotne wydaje się natomiast przytoczenie konsekwencji, jakie wybór określonego stanowiska niesie ze sobą dla zakresu zastosowania przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Jeżeli zgodnie z teorią świadczenia pieniężnego uznać, że ubezpieczyciel spełnia swoje świadczenie jedynie w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, zakres postanowień określających jego główne świadczenie będzie zdecydowanie węższy. W rachubę wchodzi tutaj właściwie jedynie postanowienia określające wysokość odszkodowania w wypadku ubezpieczeń majątkowych albo umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia w wypadku ubezpieczeń osobowych. Uważam, że obejmuje to także wszelkie umowne ograniczenia wysokości odszkodowania, jak franszyza redukcyjna czy udział własny. Jeżeli zaś przyjmie się, że właściwym świadczeniem ubezpieczyciela jest raczej ponoszenie ryzyka, czy też udzielanie ochrony ubezpieczeniowej, zakres postanowień określających główne świadczenie ubezpieczyciela należy określić znacznie szerzej. Oprócz wszystkich wymienionych powyżej postanowień wyznaczających wysokość świadczenia

20. M. Bednarek, [w:] *System...*, s. 656 i tam cytowana literatura.

21. Tak również A. Olejniczak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Zobowiązania. Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2010, s. 220–221; podobnie K. Zagrobelny, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2011, s. 633.

22. Zob. M. Krajewski, *Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia*, „Przełęcz Sądowy” 2011, nr 11–12, s. 7 i n.

w razie zajścia wypadku, trzeba będzie zaliczyć do nich również postanowienia umowne określające, co jest przedmiotem ochrony, na czym ma polegać wypadek ubezpieczeniowy, w tym również postanowienia przewidujące wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela w szczególnych sytuacjach.

Analiza orzecznictwa wydawanego w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców umownych nie prowadzi niestety do wniosku, by sądy kierowały się jakąś jednolitą koncepcją głównego świadczenia ubezpieczyciela, a poszczególne rozstrzygnięcia wydają się z tego punktu widzenia w znacznej mierze przypadkowe. Jako postanowienia niedozwolone uznawano niejednokrotnie takie klauzule, które określały główne świadczenie ubezpieczyciela w myśl każdej z przedstawionych teorii, przy czym brak jest jednocześnie danych pozwalających na przyjęcie, że sądy uznawały ich sformułowanie za niejednoznaczne. Uwaga ta dotyczy następujących postanowień:

- 1) Klauzuli określającej w szczególny sposób wysokość odszkodowania, jeżeli uprzednio wypłacono już odszkodowanie za szkodę polegającą na zniszczeniu lub uszkodzeniu przedmiotu ubezpieczenia, a przed jego naprawieniem doszło do kolejnej szkody obejmującej ten sam przedmiot ubezpieczenia (klauzula wpisana do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod numerami 1310 oraz 1314);
- 2) Klauzuli przewidującej obniżenie wysokości odszkodowania o procent zniżki udzielonej za zastosowanie dodatkowych zabezpieczeń, jeżeli nie zadziałały one w momencie zdarzenia powodującego szkodę (klauzula wpisana do rejestru pod numerem 1583);
- 3) Klauzul przewidujących w określonych okolicznościach wypłatę odszkodowania w kwocie netto, bez podatku VAT (klauzule nr 2001 i 2012).

Wszystkie wymienione powyżej postanowienia odnoszą się do wysokości świadczenia ubezpieczyciela spełnianego w razie zajścia wypadku przewidzianego w umowie. Kwestia uznania postanowień za główne świadczenia stron nie była na ogół rozważana, choć np. charakterystyczne jest, że w tym samym postępowaniu, w którym uznano niedozwolony charakter klauzuli nr 2001, oddalono powództwo w odniesieniu do sposobu zdefiniowania tzw. szkody całkowitej pojazdu, uznając, że odpowiednie postanowienie odnosi się do głównego świadczenia stron, gdyż określa wysokość odszkodowania za taką szkodę.²³ Kontrowersyjne może być również rozstrzygnięcie w sprawie klauzuli wpisanej do rejestru pod numerem 3459, przewidującej brak podwyższenia sumy ubezpieczenia pomimo podwyższenia tzw. składki regularnej w wyniku indeksacji po osiągnięciu przez ubezpieczonego wieku 60 lat. Orzekające w sprawie sądy obu instancji²⁴ uznały, że klauzula ta nie odnosi się do głównego świadczenia ubezpieczyciela, gdyż wysokość sumy ubezpieczenia jedynie określa jej górny limit, a nie wpływa wprost na wysokość. Założenie to może budzić wątpliwości zwłaszcza w odniesieniu do ubezpieczeń osobowych.

Jeszcze liczniejsze są przykłady wpisanych do rejestru klauzul, które powinny zostać uznane za określające główne świadczenie ubezpieczyciela w myśl teorii ponoszenia ryzyka. Dotyczą one:

- 1) Klauzuli wyłączającej odpowiedzialność w sytuacji, gdy w chwili wyrządzenia szkody poszkodowany był pod wpływem alkoholu, narkotyków lub innych środków odurzających (klauzula nr 1315);

23. Zob. omówienie zawarte w raporcie Rzecznika Ubezpieczonych dostępnym na stronie internetowej: http://www.rzu.gov.pl/files/20655_5243_Raport_Rzecznika_Ubezpieczonych_poswiecony_klauzulom_abuzywnym_w_dzialalnosci_ubezpieczeniowej.pdf.

24. Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 19 września 2011 r., XVII AmC 145/10, niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 lutego 2012 r., VI ACa 1472/11, dostępny na stronie: <http://www.waw.sa.gov.pl/index.php?p=m&idg=mg,6,139,151>.

- 2) Klauzuli wyłączającej odpowiedzialność w przypadku kradzieży lub krótkotrwałego użycia pojazdu, jeżeli ubezpieczający nie zgłosił wcześniej ubezpieczycielowi faktu ewentualnego zgubienia, wymiany, dorobienia kluczyków do pojazdu lub wymiany zamków w pojeździe (klauzula nr 1508);
- 3) Klauzuli wyłączającej odpowiedzialność, jeżeli obrażenia fizyczne powstały w wyniku podróży łodzią podwodną, lotu samolotem lub jakimkolwiek powietrznym środkiem transportu z wyjątkiem lotu w charakterze pasażera samolotem pasażerskich linii lotniczych odbywanego na ustalonej trasie i według zaplanowanego rozkładu (klauzula nr 1712);
- 4) Klauzuli wyłączającej odpowiedzialność za szkody w pojeździe, którego kierujący w chwili wypadku znajdował się w stanie nietrzeźwości lub stanie wskazującym na spożycie alkoholu, był pod wpływem narkotyków, środków psychotropowych lub innych podobnie działających środków, a także gdy kierowca bez uzasadnionej przyczyny oddalił się z miejsca wypadku (klauzula nr 2008);
- 5) Klauzuli wyłączającej odpowiedzialność za szkodę powstałą w wyniku kradzieży radia lub radioodtworzacza z odejmowanym panelem czołowym gdy ubezpieczający nie może przedstawić tego panelu ubezpieczycielowi (klauzula nr 2009);
- 6) Klauzuli wyłączającej odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkody powstałe w czasie ruchu pojazdu, gdy pojazd nie posiadał ważnego badania technicznego (klauzula nr 2560).

W przypadku wymienionych powyżej postanowień umownych, wyłączenia odpowiedzialności określały zarazem zakres udzielanej ochrony ubezpieczeniowej, a zatem odnosiły się do głównego świadczenia ubezpieczyciela w myśl teorii ponoszenia ryzyka. Brak jest przy tym danych wskazujących, by sądy uznały niejednoznaczność sformułowania wymienionych klauzul. Wyciągnięcie na tej podstawie wniosku, że sądy stoją na stanowisku teorii świadczenia pieniężnego, byłoby jednak pochopne. W rzeczywistości kwestia ta nie jest na ogół wcale rozważana. W niektórych zaś przypadkach Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zajmuje wprawdzie stanowisko, trudno jednak byłoby mówić o ustalonej linii orzecznictwa.²⁵

Taka ocena może nie być obiektywna, gdyż pochodzi od zadeklarowanego zwolennika teorii świadczenia pieniężnego, wydaje się jednak, że jej przyjęcie prowadzi do lepszych rezultatów na gruncie ochrony wynikającej z przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych niż akceptacja teorii konkurencyjnej. Teoria świadczenia pieniężnego oznacza szerszy zakresu ochrony w sytuacjach, gdy ochrona ta wydaje się rzeczywiście potrzebna.

Jak zastrzeżono na wstępie, powyższy wybór zagadnień związanych z funkcjonowaniem przepisów dotyczących niedozwolonych postanowień umownych w umowie ubezpieczenia ma charakter całkowicie subiektywny i pewnie dałoby się znaleźć inne jeszcze kwestie warte omówienia. Tytułem podsumowania należy natomiast zauważyć, że wydaje się, iż pomimo licznych ułomności systemu ochrony przed klauzulami abuzywnymi, generalnie można stwierdzić, iż system ten zdaje egzamin, prowadząc do wyraźnej poprawy jakości stosowanych wzorców umownych.

25. Tak np. za teorią ponoszenia ryzyka SOKiK wypowiedział się w wyroku z 30 stycznia 2007 r., XVII AmC 30/06, omówienie zawarte w raporcie Rzecznika Ubezpieczonych dostępnym na stronie internetowej: http://www.rzu.gov.pl/files/20655_5243_Raport_Rzecznika_Ubezpieczonych_poswiecony_klauzulom_abuzywnym_w_dzialalnosci_ubezpieczeniowej.pdf; za teorią świadczenia pieniężnego natomiast w wyroku z 19 września 2011 r., XVII AmC 145/10, niepubl.

Wykaz źródeł

Literatura

- Bagińska E., Kowalewski E., Ziemiak M.P., *Poszkodowany a pojęcie konsumenta z art. 221 Kodeksu cywilnego*, „Prawo Asekuracyjne” 2012, nr 2.
- Bednarek M., w: *System Prawa Prywatnego*, t. 5, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. E. Łętowska, C.H. Beck, Warszawa 2005.
- Klauzule abuzywne w działalności ubezpieczeniowej*, Raport Rzecznika Ubezpieczonych, Warszawa, luty 2012, dostępny na stronie: http://www.rzu.gov.pl/files/20655_5243_Raport_Rzecznika_Ubezpieczonych_poswiecony_klauzulom_abuzywnym_w_dzialalnosci_ubezpieczeniowej.pdf.
- Krajewski M., Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia, „Przeгляд Sądowy” 2011, nr 11–12.
- Krajewski M., *Umowa ubezpieczenia. Art. 805–834 KC. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2004.
- Nawracała J., *Klauzule abuzywne w ubezpieczeniach – wadliwość obowiązującej regulacji*, „Prawo Asekuracyjne” 2010, nr 4.
- Olejniczak A., w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010.
- Skory M., *Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2005.
- Zagrobelny K., w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, C.H. Beck, Warszawa 2011.

Orzecznictwo

- Decyzja Prezesa Urzędu Ochrony Konsumentów nr RPZ 30/2011 z 18 listopada 2011 r. dostępna na stronie: www.uokik.gov.pl/download.php?plik=10931.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 95.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 grudnia 2007 r., VI ACa 438/07, niepubl.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18 marca 2008 r., VI ACa 1091/07, Lex nr 1120201.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 maja 2010 r., VI ACa 1175/09, Lex nr 694224.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 lutego 2012 r., VI ACa 1472/11, dostępny na stronie: <http://www.waw.sa.gov.pl/index.php?p=m&idg=mg,6,139,151>.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 10 października 2005 r., XVII AmC 56/04, Wokanda 2006, nr 6.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 30 stycznia 2007 r., XVII AmC 30/06, niepubl.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 11 października 2007 r., XVII AmC 68/06, niepubl.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 30 października 2007 r., XVII AmC 86/06, niepubl.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 19 września 2011 r., XVII AmC 145/10, niepubl.

DR HAB. MARCIN KRAJEWSKI – Katedra Prawa Cywilnego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, radca prawny, partner w kancelarii „Maciesowicz i Krajewski”.